

Małgorzata Nowakowska

Uniwersytet Pedagogiczny
w Krakowie

CZASOWNIKI

„DWUKIERUNKOWE” W

UŻYCIU PERFEKTOWYM

1. Wprowadzenie

Marcela Świątkowska (1993) pisze w jednej z licznych prac na temat aspektu, że polscy aspektolodzy mają inną wizję tej kategorii niż na przykład Francuzi, a może jest to nawet wizja „skrzywiona”. Jest rzeczą znaną, że czasownik polski, podobnie do innych języków słowiańskich, zgramatyzował kategorię aspektu. Mam tu na myśli zarówno tzw. aspekt gramatyczny jak i aspekt leksykalny (cf. Agrell 1918). Dlatego też polscy językoznawcy często ograniczają się do analizy form werbalnych, a dokładniej mówiąc, do prefiksów i sufiksów niosących te dwa znaczenia. Zaś badacze języka francuskiego dostrzegają kategorię aspektu również w innych elementach wypowiedzi, takich jak adwerbia temporalne, adwerbia kwantyfikujące, obecność lub brak drugiego aktanta, itp. (cf. Świątkowska 1993). Ta różnica podejścia do badań aspektu może nas prowadzić do wniosku, że obecność aspektu w systemie języka polskiego przeszkadza w analizie tej kategorii zarówno w języku polskim jak i językach obcych. Nie podzielam jednak tej opinii.

Uważam, że tak czy inaczej ogląd kontrastywny jakiejkolwiek kategorii semantycznej jest zawsze twórczy. Oczywiście istnieją tutaj pewne niebezpieczeństwa. Przed jednym z takich niebezpieczeństw ostrzegała prof. Świątkowska (1990), a mianowicie przed niebezpieczeństwem identyfikowania opozycji dokonany vs niedokonany z opozycją istniejącą w języku francuskim perfektywy vs. nieperfektywy (*accompli* vs *inaccompli*). Chodzi tu o obecność *perfectum* w systemie języka francuskiego. Romaniści opisują tę opozycję jako zgramatyzowaną: czasy proste są nieperfektowe a czasy złożone w języku francuskim mogą być użyte jako perfektywy (Benveniste 1959). Za to język polski, na ogół nie gramatyzuje tej opozycji jako takiej¹.

Jest też inne ryzyko, jakie niesie ogląd kategorii aspektu poprzez system języka polskiego, który gramatyzuje opozycję dokonany vs niedokonany. Bierze się ono z nie rozstrzygniętych do dzisiaj sporów dotyczących definicji dokonaności i niedokonaności. Spory te dotyczą też innych języków słowiańskich (cf. Laskowski 1998, Forsyth 1970, Piernikarski 1969). Do tego dochodzą różne użycia nietypowe czy „paradoksalne”. Dostyc znane w literaturze przedmiotu są takie nietypowe użycia, w

¹ Piernikarski (1969: 148) podaje jako wyjątek konstrukcje pasywne z dokonaną formą imiesłowu biernego oraz takie jak: *mam napisane*, *ma napalone w piecu*, *już mam zjedzone*, itp., które są neutralne z punktu widzenia sprawcy rezultatu (cf. również Nowakowska w druku i Muryn 2009).

których, mimo że odnosimy się do sytuacji całkowicie dokonanej w przeszłości, używamy czasu przeszłego niedokonanego (cf. Laskowski 1998, Włodarczyk 1997, Nowakowska w *druku*). Krótko mówiąc, obecny stan badań nad aspektem w języku polskim nie daje badaczom pewności, że ich znajomość pomoże w zrozumieniu funkcjonowania tej kategorii w innych językach.

Popatrzmy na ten problem z innego punktu widzenia. Refleksja nad funkcjonowaniem aspektu w innych językach niż słowiańskie dodaje badaczowi polskiemu dystansu podczas opisu swojego własnego języka. Taki właśnie jest mój punkt widzenia, który postaram się pokazać w tym artykule. Zajmę się opisem stosunkowo małej grupy czasowników polskich, noszących nazwę „dwukierunkowe” (cf. Holvoet 1989: 39–40).

2. Czasowniki „dwukierunkowe”

Wydaje się, jak to przedstawia Holvoet (1989), że użycie tego typu czasowników zostało zauważone i opisane dla języka bułgarskiego. Czasowniki bułgarskie takie jak *wziąć / brać* w formie aorystu niedokonanego oznaczają czynność, której skutki nie są aktualne w chwili mówienia. Mimo różnic między bułgarskim i polskim, podobne użycia istnieją w języku polskim. Stąd polskie przykłady Holvoeta (1989: 39), pokazujące to użycie:

- (1) Przychodziła do nas Zosia (= przyszła i odeszła).
- (2) Brałem dziś klucze (= wziąłem i oddałem).

Holvoet porównuje je z przykładami, w których użyte są *praeterita* dokonane:

- (1a) Przyszła do nas Zosia (= jest u nas Zosia).
- (2a) Wziąłem dziś klucze (= mam przy sobie klucze).

Według Holvoeta, te ostatnie przybierają często znaczenie perfektywne (*perfectum*).

Analizując niedokonaność w języku rosyjskim, Forsyth (1970 : 12–13) opisał dość dokładnie znaczenie czasowników dwukierunkowych w czasie przeszłym niedokonanym („*two-way actions*”, „*done and undone*”). Według Forsytha, oznaczają one koniunkcję dwóch niezależnych zdarzeń, to znaczy, dwa całkowite przejścia (ang. *transitions*) między dwoma następującymi po sobie stanami rzeczy. Ta koniunkcja stanowi coś w rodzaju błędnego koła, ponieważ drugie zdarzenie anuluje pierwsze. Posługując się polskim przykładem (2), można powiedzieć, że oddanie kluczy anuluje ich wzięcie. Widać tu, że te dwa przeciwstawne zdarzenia są przedstawione jakby były jednym. Językoznawca angielski dodaje, że czasownik dokonany w tym samym kontekście oznacza tylko pierwsze zdarzenie i jego konsekwencje. Zatem, podmiot mówiący w (2a) ma teraz klucze, a tego właśnie nie chciano wyrazić, używając czasownika niedokonanego w (2).

Włodarczyk (1994 : 124), mimo że nie używa terminu „czasownik dwukierunkowy”, analizuje w podobny sposób następujący przykład:

- (3) Czy pani otwierała dzisiaj okno?

Według Włodarczyk, czasownika niedokonanego używa się wtedy, gdy chcemy zapytać, czy ktoś otworzył okno a potem je zamknął.

Dodajmy, że w przeciwieństwie do rosyjskiego (Forsyth 1989 : 80–81), w języku polskim użycie to nie obejmuje czasowników ruchu. Jak pisze Włodarczyk (1997 : 200), we współczesnym języku polskim używa się w takiej sytuacji czasownika *być*².

3. Użycie perfektywne czasowników „dwukierunkowych”

Nie ulega wątpliwości, że tzw. czasowniki „dwukierunkowe” wyrażają semantemy zawierające wewnętrzną granicę³. Innymi słowy, składają się one z co najmniej dwóch komponentów aspektowych: ciągłości i nieciągłości, przy czym, nieciągłość oznacza wewnętrzną granicę (Karolak 2007). W formie dokonanej czasownika ta granica podlega asercji, natomiast w formie niedokonanej, asercji podlega proces, który prowadzi do tej granicy, a ona sama jest poza asercją (Laskowski 1998). Można ją zatem uważać za granicę wirtualną.

Jaka jest konsekwencja tego faktu dla interpretacji czasu przeszłego niedokonanego tych czasowników? Ich interpretacji jest kilka: progresywność, habitualność, *perfectum* oznaczające rezultatywność pragmatyczną. Jak widać z przykładów wyżej cytowanych, problem czasowników dwukierunkowych nie ma ani interpretacji progresywnej ani habitualnej. Według mnie, problem ten dotyczy użycia perfektywnego oznaczającego rezultatywność pragmatyczną, co postaram się pokazać *infra*. Pozostaje mi wyjaśnić jak rozumiem podane terminy.

Po pierwsze, zgodnie z wcześniejszymi pracami na ten temat (Koschmieder 1929 : 27, Karolak 1997, Guentchéva 1990 : 149, Comrie 1976: 52), poprzez *perfectum* rozumiem komunikowanie stanu wynikającego z dokonania czynności wcześniejszej w stosunku do tego stanu.

Po drugie, zgodnie z Apothélos & Nowakowską (w *druku*), wyróżniam dwa rodzaje rezultatywności: rezultatywność semantyczną i rezultatywność pragmatyczną. Z rezultatywnością semantyczną mamy do czynienia, gdy stan wynikający z czynności uprzedniej do tego stanu jest informacją komunikowaną przez samą formę czasownika, a nie przez sytuację pozajęzykową. W języku polskim, jest ona wyrażana jedynie przez czasowniki dokonane wyrażające semantemy z wewnętrzną granicą. O rezultatywności pragmatycznej mówimy wówczas, gdy stan wynikający z czynności wyrażonej przez czasownik pochodzi z wnioskowania z wiedzy o sytuacji mówienia. Ten typ rezultatywności ma miejsce, gdy czasowniki wyrażające semantemy z wewnętrzną granicą są w formie niedokonanej. Mogą to być czasowniki wyrażające semantemy bez wewnętrznej granicy, takie jak: *chorować* lub *spotkać*. Jak

² Stwierdzenie to nie jest ścisłe, jak można się przekonać po przykładach w całym artykule. Jednakże podważa w jakimś stopniu przykład oznaczony przeze mnie jako (1), podany przez Holvoeta. Jeszcze do niego wrócę *infra*.

³ Antinucci F. & Gebert L. (1977) używają do podobnych semantemów terminu „czasowniki zmiany”, a Laskowski (1998) tego samego terminu lub też „czasowniki teliczne”. Nie używam tych terminów ze względu na pewne ich implikacje, które nie są prawdziwe dla wielu czasowników tego typu (*cf.* dyskusja Karolaka (1996) na temat słynnego artykułu Antinucci F. & Gebert L.).

widać, w tym wypadku są to bądź formy dokonane, bądź niedokonane (cf. Apothéloz i Nowakowska w *druku*).

Z rozróżnienia między rezultatywnością semantyczną a pragmatyczną wynika, że *praeteritum* dokonane z przykładów cytowanych przez Holvoeta (1a) i (2a) należy interpretować jako *perfectum* oznaczające rezultatywność semantyczną:

- (1a) Przyszła do nas Zosia (= jest u nas Zosia).
- (2a) Wziąłem dziś klucze (= mam przy sobie klucze).

Zaś przykład (2) ilustruje rezultatywność pragmatyczną, ponieważ pozostawienie poza asercją wewnętrzną granicy „wyzwała” rozumowanie przez inferencję:

- (2) Brałem dziś klucze (= wziąłem i oddałem).

To rozumowanie doprowadza do wniosku, który Holvoet podaje w nawiasie. Jak pokażę później, nie jest to jedyny możliwy wniosek. Należy dodać też, że obecność przysłowka deiktycznego *dziś* „psuje” tę interpretację: z tego, że ktoś dziś wziął klucze nie wynika, że teraz je ma. Bez tego przysłowka, rozumowanie jest poprawne. Dotyczy to również przykładu (2a). Dodajmy jeszcze jedną uwagę co do przykładu (1), cytowanego przez Holvoeta:

- (1) Przychodziła do nas Zosia (= przyszła i odeszła).

W tym przykładzie nie chodzi o ruch dwukierunkowy, taki jak wyżej zdefiniowano, ale o ruch powtarzalny, który przez swoją powtarzalność powoduje dwukierunkowość. Zatem, ten przykład charakteryzuje się habitualnością, o której tutaj nie mówimy.

3.1. *Perfectum* „określone”

Z powyższych rozważań wynika, że upatruję użycia perfektownego raczej nie w formach dokonanych czasowników, jak to czyni Holvoet (1989: 39–40), ale w formach niedokonanych, jak to czyni Karolak (2007) (por. też Stawnicka 2007). Jak dowiadujemy się z opisu *Present Perfect* w angielskim, (Leech 1971, Comrie 1976, McCawley 1971, 1981), a także z prac nad bułgarskim (Guentchéva 1990), użycie perfektowne ma kilka interpretacji czy użyć. Pokażę te użycia, które posłużą do wyjaśnienia funkcjonowania form niedokonanych czasowników dwukierunkowych.

Jeden z podtypów użycia perfektownego to tzw. *perfectum* „określone” (Apothéloz & Nowakowska w *druku*)⁴. Chodzi dokładnie o stan aktualny w chwili mówienia. Ponieważ chodzi o formy niedokonane, stan ten jest inferowany na podstawie tzw. wspólnej wiedzy rozmówców. Jak pokażę, czasowniki dwukierunkowe też mogą komunikować taką właśnie informację. Popatrzmy na kilka przykładów:

- (4) Wychodziłaś?
- (5) Kto tu wchodził?

⁴ Karolak (2007) je nazywa „rezultatywnym”.

- (6) Otwierałeś tę szufladę?
- (7) Wjeżdżałeś do garażu?

Jak widać, oprócz znaczenia dwukierunkowości, każda z tych wypowiedzi ma znaczenie *implicite*, której nie ma w podobnej wypowiedzi zawierającej czasownik dokonany. W (4) pytanie opiera się na widocznych w sytuacji mówienia oznakach, które sugerują, że interlokutor był na zewnątrz. W (5) inferencja dotyczy oznak, mówiących, że jakaś osoba przebywała w danym miejscu, o czym mogą sugerować zmiany, jakie zaistniały w tym miejscu, na przykład, niedomknięte drzwi. W (6) na szufladzie widoczne są prawdopodobnie próby jej otwarcia. W końcu w (7) może chodzić o takie informacje pozajęzykowe jak: odgłos samochodu czy nawet uszkodzenie samochodu. Z tej analizy wynika, że interpretacja czasowników dwukierunkowych wpisuje się w ogólniejszą tematykę, jaką jest *perfectum* „określone” oznaczające rezultatywność pragmatyczną. Ten typ rezultatywności tworzy tutaj sytuacyjne znaczenie *implicite* (por. Grice 1975). Nie chodzi więc jedynie o dwukierunkowość.

Co do dwukierunkowości, jak pokażę na przykładach, czas przeszły niedokonany wcale nie gwarantuje „dwukierunkowej” interpretacji. Zatem, gdy pytam:

- (8) Kto otwierał okno?

może mi chodzić o ślady próby otwarcia okna lub wcześniejsze wietrzenie (okno jest teraz zamknięte) lub o wrażenie, że okno jest teraz otwarte ze względu na przeciąg. Podobnie jest w przykładzie:

- (9) Kto wyjmował wino z lodówki?

Jedna interpretacja to taka, że wino miało być w lodówce, żeby się schłodzić, a osoba mówiąca ma wrażenie, że ktoś musiał je wyciągnąć z lodówki, bo nie jest tak chłodne, jak się spodziewała. Druga interpretacja jest taka, że na przykład butelka jest uszkodzona albo że powinna być w lodówce (butelka jest na zewnątrz). Pierwsza interpretacja ma znaczenie dwukierunkowości, ale nie druga.

3.2. *Perfectum* egzystencjalne

Czasowniki dwukierunkowe mogą być też użyte w *perfectum* „egzystencjalnym”, nazwanym inaczej „doświadczalnym” (Lech 1971, Comrie 1976, McCawley 1971, 1981, Karolak 2007, Apothélos & Nowakowska w *druku*). Chodzi tu o informację o zaistnieniu jakiegoś wydarzenia, czyli stwierdzenie, że miało ono miejsce chociaż raz w przedziale czasowym zamkniętym przez sytuację mówienia. Ponieważ ten interwał może oznaczać całe życie danej osoby, to mówi się, że chodzi o jej doświadczenie w ramach danej czynności. Posłużmy się przykładem, w którym pytanie dotyczy właśnie pewnego doświadczenia:

- (11) Czy wchodziłeś kiedyś do morza w zimie?

Może też chodzić o ocenę jakiegoś przedmiotu, na przykład:

- (10) Siadałeś już na naszej nowej kanapie?

Podobnie jak w niektórych przykładach *perfectum* określonego, w tym użyciu nie wydaje się, żeby czasowniki dwukierunkowe odnosiły się jednocześnie do czynności wyrażonej przez czasownik jak i do czynności o przeciwnym kierunku. Nie jest to jednak wykluczone, ale wynika z tego, że *perfectum* egzystencjalne nie wyklucza powtarzania czynności. Najkrócej mówiąc, dwukierunkowość nie jest tu znaczeniem koniecznym, a na pewno nie jest znaczeniem istotnym. W tym użyciu, chodzi o czynność dokonaną w przeszłości, dla której informacja o zrealizowaniu jej do końca nie jest istotna. W takich wypadkach język polski używa jedynie formy niedokonanej czasowników⁵.

3.2. *Perfectum* egzystencjalne „według scenariusza”

Jak pisałam niedawno (Nowakowska w druku), tzw. *perfectum* egzystencjalne „według scenariusza” jest częściowo podobne do *perfectum* egzystencjalnego. Tutaj też chodzi o zaistnienie jakiejś sytuacji w wyznaczonym interwale, jednak ten interwał jest wyznaczany pragmatycznie. W odróżnieniu od *perfectum* egzystencjalnego, *perfectum* egzystencjalnego „według scenariusza” sprawdza istnienie tylko jednego zdarzenia w danym przedziale czasowym. Weźmy pod uwagę wypowiedź:

- (12) Czy już wychodziłaś?

Takie użycie jak to w (12) nazwaliśmy *perfectum* egzystencjalnym „według scenariusza”, ponieważ mówiący zadaje to pytanie, pod warunkiem, że jego interlokutor codziennie wychodzi, na przykład, na spacer. Pytanie (12) dotyczy więc zaistnienia (lub nie) tej czynności w interwale zamykającym się w chwili mówienia. Zatem, to pytanie jest jednoznaczne z (12a):

- (12a) Czy już dziś wychodziłaś?

Podobnie analizuję przykład Holvoeta, zawierający wyznacznik czasowy *dziś*:

- (2) Brałem dziś klucze.

Zauważmy, że *dziś*, obok swojej wartości deiktycznej, pełni tutaj funkcję przysłówka kwantyfikującego trwanie.

Jeśli chodzi o znaczenie dwukierunkowości, to jest ono możliwe, ale niekonieczne w tym użyciu. Jeśli ma ono miejsce tak, jak w przykładzie (2), to na pewno nie powoduje powstania znaczenia *implicite*. Co zaś się tyczy typu rezultatywności, jak wynika z definicji zarówno *perfectum* egzystencjalnego jak i *perfectum* egzystencjalnego „według scenariusza”, wyrażają one zawsze rezultatywność pragmatyczną.

⁵ Forsyth (1970) pisze, że czasowniki niedokonane mają jedynie znaczenie swojego *signifié* („pure denotation”, „type of action”).

4. Podsumowanie

Ten artykuł był pomyślany jako niewielki przyczynek do poznania funkcjonowania czasowników dwukierunkowych. W przeciwieństwie do ogólnie przyjętego spojrzenia na czasowniki dwukierunkowe, zaproponowałam, żeby je analizować podobnie do innych czasowników wyrażających semantemy o wewnętrznej granicy. Pokazałam, że podobnie jak inne czasowniki tej grupy, czasowniki dwukierunkowe są często użyte w funkcji *perfectum*. Spośród trzech przedstawionych rodzajów tego użycia, właściwie jedynie w funkcji *perfectum* „określonego” czasowniki dwukierunkowe są interpretowane jako coś w rodzaju błędnego koła: oznaczają zarówno czynność, którą same wyrażają jak i czynność przeciwną, która anuluje skutki poprzedniej. Jednakże, jak było pokazane, forma niedokonana pozwala na tworzenie różnych znaczeń implicytnych dotyczących sytuacji mówienia. W pozostałych dwóch użyciach, tj. w funkcji *perfectum* egzystencjalnego i *perfectum* egzystencjalnego „według scenariusza”, informacja o anulowaniu czynności wyrażanej przez te czasowniki nie jest informacją istotną, co wynika z definicji tych dwóch użyczeń perfektywnych.

BIBLIOGRAPHIE

- Agrell S., (1918), *Przedrostki postaciowe czasowników polskich*, Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie, t. VIII.
- Antinucci F., Gebert L., (1977), „Semantyka aspektu czasownikowego”, (w:) *Studia Gramatyczne* I, 7–44.
- Apothélos D., Nowakowska M., (w druku), « La résultativité et la valeur de parfait en français et en polonais », (w:) *Cahiers Chronos* 21.
- Benveniste E., (1959), « Les relations de temps dans le verbe français », (w:) *Bull. de la Soc. de Ling.*, LIV, fasc. 1. (przedruk *Problèmes de linguistique générale*, 1. Paris, Gallimard, 1966, 237–250.)
- Comrie B., (1976), *Aspect. An introduction to the study of verbal aspect and related problems*, Cambridge, Cambridge University Press.
- Forsyth F., (1970), *A grammar of aspect: Usage and meaning in the Russian verb*, Cambridge, Cambridge University Press.
- Grice H. P., (1975), “Logic and Conversation”, (w:) Cole P., Morgan J.-L. (red.), *Syntax and Semantics*, vol III, *Speech Acts*, New York, Academic Press, 41–58.
- Guentchéva Z., (1990), *Temps et aspect: l'exemple du bulgare contemporain*, Paris, Editions du CNRS.
- Holvoet A., (1989), *Aspekt a modalność w języku polskim na tle ogólnosłowiańskim*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, Ossolineum.
- Karolak S., (1996), „O semantyce aspektu (w dwudziestą rocznicę rozprawy F. Antinucciego i L. Geberta „Semantyka aspektu czasownikowego)”, (w:) *Biuletyn Polskiego Towarzystwa językoznawczego* LII, 9–56.
- Karolak S., (1997), „Le temps et le modèle de H. Reichenbach », (w:) *Studia kognitywne* 2, Varsovie, SOW, 95–125.
- Karolak S., (2007), „Wyrażenia predykatywne orzeczeniowe”, (w:) *Składnia francuska o podstawach semantycznych*, tom 1, Kraków, Collegium Columbinum, 33–54.
- Koschmieder E., (1929), *Zeitbezug und Sprache. Ein Beitrag zur Aspekt- und Tempusfrage*, Leipzig/Berlin (tłum. fr. : *Les rapports temporels fondamentaux et leur expression lin-*

- quistique. Contribution à la question de l'aspect et du temps*, Villeneuve-d'Ascq, Presses Universitaires du Septentrion, 1996).
- Laskowski R., (1998), „Kategorie morfologiczne – charakterystyka funkcjonalna”, (w:) Grzegorzyczowska R., Laskowski R., Wróbel H. (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 147–172.
- Leech G. N., (1971), *Meaning and the English Verb*, London and New York, Longman.
- McCawley J.D., (1971), “Tense and time reference in English”, (w:) Fillmore C.J., Langendoen D.T. (red.), *Studies in linguistic semantics*, New York, Holt, Rinehart and Winston, 96–113.
- McCawley J.D., (1981), “Notes on the English perfect”, (w:) *Australian Journal of Linguistics* 1, 81–90.
- Muryn T., (2009), « Le passé composé en fonction de parfait non-testimonial. Une analyse contrastive français-polonais », (w:) Kortas J., Jereczek-Lipińska J., Quentel G. (red.), *La Globalisation Communicationnelle : Enrichissement et Menace pour les langues*, Gdańsk, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, 289–295.
- Nowakowska M. (w druku), « L'emploi « paradoxal » de l'imperfectif passé polonais et ses correspondants en français », (w:) *Verbum*.
- Piernikarski C., (1969), *Typy opozycji aspektowych języka polskiego na tle słowiańskim*, Wrocław, Ossolineum.
- Stawnicka J., (2007), *Aspekt – iteratywność – określniki kwantyfikujące (na materiale form czasu przeszłego w języku polskim)*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Świątkowska M., (1990), « Aspect et / ou classes de verbes », (w:) *Equivalences*, 17/1-2-3, 18/1, (« Actes du colloque international de linguistique. Généricité, spécificité et aspect. »), 163–174.
- Świątkowska M., (1993), « Aspect : tradition et modernité ou passé et présent », (w:) Dąbbska-Prokop U., Drzewicka A. (red.), « *Tradition et modernité* ». *Actes du Colloque du Centenaire de la philologie romane à l'Université Jagellonne de Kraków (1992)*, Kraków, Universitas, 299–305.
- Włodarczyk H., (1994), « L'aspect verbal slave et les domaines du donné et du nouveau », (w:) *Studia kognitywne*, vol. 1, Varsovie : SOW, 113–130.
- Włodarczyk H., (1997), *L'aspect verbal dans le contexte en polonais et en russe*, Paris, Institut d'Etudes Slaves.

Abstract

“To-way verbs” in their Perfect usage

In the tradition of aspectology “two-way verbs” such as *otwierać* (to open) or *brać* (to take) are described as a semantically independent group of verbs. The author of this article offers an analysis of their Perfect usage. Three types of the Perfect usage are distinguished: the “definite” Perfect implying the pragmatic consequences, the existential Perfect, and the existential Perfect “according to a scenario”. This description contributes to a better knowledge of the function of the “two-way verbs”.

Streszczenie

Czasowniki „dwukierunkowe” w użyciu perfektowym

W tradycji aspektologicznej czasowniki „dwukierunkowe” takie, jak *otwierać* czy *brać*, są opisane jako oddzielna grupa czasowników. Autorka tego artykułu proponuje analizę ich użycia perfektywnego. Wyróżnia tutaj kilka typów użycia: *perfectum* „określone” oznaczające rezultatywność pragmatyczną, *perfectum* egzystencjalne oraz *perfectum* egzystencjalne „według scenariusza”. Taki opis jest przyczynkiem do poznania mechanizmu funkcjonowania czasowników „dwukierunkowych”.